Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna, jej klasa robotnicza, jej młodzież, jej obrońcy pokoju!

Demokratyczne Niemcy — to gwarancja pokoju w Europie!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK 28 SIERPNIA 1950 ROKU. Nr 236

Naród niemiecki pragnie pokoju

jedności i niezawisłości narodowej

Front Narodowy Niemiec Demokratycznych wzywa do czynnego oporu przeciw anglosaskiej polityce remilitaryzacji

Obrady Kongresu w Berlinie

BERLIN (PAP). — W sobotę przed *południem*, podczas obrad Kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, **Wilhelm Pieck**, wygłosił przemówienie, przerywane burzliwymi oklaskami delegatów.

Przemówienie prezydenta Piecka

Na wstępie prezydent Pieck podkreślił, że niemiecki Kongres Narodowy zebrał się w niezmiernie poważnej dla świata i dla Niemiec sytuacji.

Rozlega się na świecie — powiedział mówca — wrzask podżegaczy wojennych, którzy chcieliby odwrócić uwagę od swych krwawych zbrodni, a równocześnie przygotować nowe, jeszcze potworniejsze zbrodnie. W tej sytuacji **zadaniem Frontu Narodowego jest poparcie za pomocą wszelkich środków walki o pokój, toczącej się w całych Niemczech. Cały naród powinien czuwać nad utrzymaniem pokoju.**

Jednym z decydujących etapów w tej walce o pokój będą wybory parlamentarne w Niemieckiej Republice Demokratycznej dnia 15 października br. Kandydaci Frontu Narodowego w swej polityce i działalności będą służyli wielkiemu celowi — wzmocnienia obozu sił pokojowych na całym świecie. Napięta sytuacja międzynarodowa nakazuje, by Front Narodowy uczynił z wyborów w dniu 15 października jednomyślną manifestację całego narodu na rzecz polityki pokoju, która jedynie odpowiada żywotnym interesom narodu niemieckiego.

Mówca zobrazował dalej politykę wojenną imperialistycznych mocarstw zachodnich i omówił wyczerpująco sprawę oporu narodowego oraz walki o jedność Niemiec, o ogólno - niemiecki traktat pokojowy i o wycofanie wojsk okupacyjnych.

Wzmaganie się oporu narodowego jest — jak stwierdził prezydent Pieck — **główną cechą charakterystyczną obecnej sytuacji w Niemczech Zachodnich. Nasze zadanie** — powiedział mówca — **polega na tym, by wpoić jak najszerszym warstwom świadomość faktu, że ich własne, bezpośrednie, żywotne interesy związane są ściśle z ogólno-narodową walką o pokój, jedność i niezawisłość.**

Prezydent Pieck wspomniał o wzmagającym się wciąż duchu bojowym robotników niemieckich, po czym określił jak następuje zadania oporu narodowego:

Opór narodowy kieruje się przeciwko statutowi okupacyjnemu, przeciwko statutowi Zagłębia Ruhry i przeciw wszystkim poczynaniom, zmierzającym do ich realizacji. Skierowany on jest przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i zobowiązuje wszystkich patriotycznych Niemców, by demaskowali wszelkie przygotowania wojenne i organizowali walkę narodu przeciw tym przygotowaniom. Kieruje się on również przeciwko produkcji zbrojeniowej, dążąc jednocześnie do rozwoju niemieckiego przemysłu pokojowego, przeciw formowaniu najemnych oddziałów wojskowych. Opór narodowy wymaga stałego uświadamiania ludu niemieckiego o celach amerykańskiej i angielskiej propagandy wojennej.

Opór narodowy skierowany jest przeciwko importowi towarów amerykańskich, które mogą być wytwarzane w samych Niemczech, zmierza on do ochrony warsztatów pracy, do troski o interesy robotników i pracowników umysłowych, do ochrony rzemieślników i chłopów. Jest on skierowany przeciwko demontażowi zakładów przemysłu pokojowego w Niemczech Zachodnich, dokonywanemu ze względów konkurencyjnych.

Opór narodowy skierowany jest przeciwko przerzucaniu ciężaru anglo - amerykańskich przygotowań wojennych na niemiecki lud pracujący. Popiera on walkę robotników o zabezpieczenie ich bytu materialnego oraz wszelką akcję ludności pracującej przeciw nadmiernym ciężarom podatkowym, spekulacji i innym formom wyzysku.

Opór narodowy wymierzony jest przeciwko wszystkim poczynaniom administracji z Bonn i gubernatorów anglo - amerykańskich, mającym na celu ograniczenie lub zahamowanie stosunków gospodarczych między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemcami Zachodnimi. Dąży on natomiast do swobodnego rozwoju handlu międzystrefowego wewnątrz Niemiec, który da znów pracę i chleb setkom tysięcy bezrobotnych w Niemczech Zachodnich i w zachodnich sektorach Berlina.

Opór narodowy — stwierdził kończąc prezydent Pieck — **skierowany jest również przeciwko rozkładowi i upadkowi niemieckiego życia kulturalnego pod wpływem importowanej z USA kultury gangsterskiej.**

Obecni przyjęli mowę prezydenta Wilhelma Piecka długotrwałą owacją. W imieniu uczestników Kongresu podziękował prezydentowi przewodniczący dr Correns.

Przemówienie Maxa Reimanna

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Zachodnich **Max Reimann**, powitany hucznymi oklaskami.

Kongres ten — stwierdził Max Reimann — **da nowy bodziec do rozwinięcia w Niemczech Zachodnich oporu narodowego przeciw przygotowaniom wojennym i wyzyskowi kolonialnemu, do walki o pokój, jedność demokratyczną i niezawisłość narodową.**

Przewodniczący KPD określił ujawnianą przez Adenauera i Schumachera gotowość remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i utworzenia zachodnio - niemieckiej armii najemnej, jako **kontynuację polityki zdrady narodowej, polityki, którą zapoczątkowało pogwałcenie układu poczdamskiego. Jest rzeczą coraz bardziej oczywistą, że polityka uprawiana w Niemczech Zachodnich prowadzi do katastrofy. Dlatego też** — stwierdził mówca — **zdrada narodowa, popełniona przez polityków z Bonn, spotyka się z coraz większym oporem ze strony ludności zachodnio - niemieckiej. Świadczy o tym m. in. fakt, że młodzi Niemcy, zwerbowani do tzw. oddziałów roboczych odmawiają przyjęcia broni. Również hamburscy robotnicy portowi dowiedli swej woli pokoju, odmawiając wyładowywania amerykańskich materiałów wojennych. Opór narodowy znajduje wyraz w rezolucjach protestacyjnych, strajkach i demonstracjach.**

Sukcesy kampanii zbierania podpisów pod Apelem w sprawie zakazu broni atomowej, a jednocześnie objawy wzmagającego się oporu narodowego wywołały zdenerwowanie wśród wrogów ludu niemieckiego. Wobec tego imperialistyczne mocarstwa okupacyjne oraz ich sługusi z Bonn, usiłują zdławić terrorem walkę o pokój i o wyzwolenie narodowe. Pisma postępowe są zakazywane, przeciwko bojownikom o pokój zapadają wyroki skazujące. **Żadne jednak środki terroru nie zdołają stłumić pragnienia trwałego pokoju, jedności i niezawisłości narodowej.** Dowodem tego jest udział licznych delegatów zachodnio - niemieckich w obecnym Kongresie. Max Reimann wezwał tych delegatów, by po powrocie z Kongresu rozwinęli energicznie akcję komitetów Frontu Narodowego w Niemczech Zachodnich.

Przewodniczący KPD oświadczył na zakończenie:

Naszą pracą we Froncie Narodowym Niemiec Demokratycznych stworzymy gwarancję, że **imperialistom nie uda się przekształcić w martwą strefę naszej ziemi zachodnio - niemieckiej. Prawdziwym patriotą niemieckim jest tylko ten, kto walczy w szeregach Frontu Narodowego o pokój, jedność, sprawiedliwy traktat pokojowy i wycofanie wojsk okupacyjnych. Walka ta, u boku milującego pokój Związku Radzieckiego, zapewni narodowi niemieckiemu nową egzystencję i szczęśliwą przyszłość.**

Wypełniamy zobowiązania

na cześć Kongresu Pokoju

Robotnicy łódzcy przed terminem wypełniają zobowiązania, podjęte na cześć Kongresu Pokoju Wytężoną pracą, zwiększoną produkcją, oszczędnością, rozwojem ruchu wielowarsztatowego, dokumentują niezłomną wolę walki o pokój.

Załoga **ZPW im. Reymonta** melduje, że w myśl zobowiązania, ilość odpadków została zmniejszona do 0,35 procent. Wyniki te osiągnięto dzięki uważnej, oszczędnej pracy w oddziale przygotowawczym oraz w przędzalni.

Młodzież zakładów zorganizowała zespół na samoprząśnicach wózkowych.

Tkaczki **z ZPB im. Rewolucji 1905 roku** realizują zobowiązanie przejścia z 6 na obsługę 8 krosien. Na „ósemkach" pracują już tow. tow.: **Jaworska, Rejniak, Piotrowska, Klimczak,** osiągając wysoki procent baz akordowych.

Prządki z **ZPB im. 1 Maja** przekraczają swe zobowiązania. Tow. **Laskowska** osiąga o 8 proc więcej wykonania bazy. Tow **Wasiak,** zamiast 103 uzyskuje 112 procent, tow **Woźniak** zamiast 104 — 108 proc., tow **Nowicka** zamiast 104 — 112 procent.

Korespondent z ŁZWAE A—9, tow. Klimczak, pisze o nowych zobowiązaniach, jakie podjęła załoga tych zakładów. Postanowiono mianowicie skrócić czas trwania kapitalnych remontów oraz zakończyć planowy roczny remont maszyn do 31 października br. Ponadto robotnicy zobowiązali się wyremontować w bieżącym roku ponad plan 1 tokarnię, 1 szlifiernię i 1 brykiernię. Postanowiono także wspólnymi siłami przygotować szopę pod przyszły magazyn gotowych towarów.

Oddziały partyzanckie wspierają natarcie Armii Ludowej

Ciężkie straty wojsk Mac Arthura w ludziach i sprzęcie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Phenjanu:

Naczelne dowództwo Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej ogłosiło komunikat z dnia 26 sierpnia rano, stwierdzający:

Oddziały Armii Ludowej na wszystkich frontach po złamaniu próby kontrofensywy wojsk amerykańskich i lisynmanowskich, **spowodowały poważne straty w ludziach i sprzęcie wojennym przeciwnika**

Oddziały Armii Ludowej nacierając w rejonie południowego wybrzeża, **zadają ciosy piechocie amerykańskiej i amerykańskiemu oddziałowi piechoty morskiej. Wspierając natarcie wojsk Armii Ludowej, oddziały partyzanckie rozszerzają swe działania w rejonach Ulsan i Pusan.**

Na północ od Taegu nacisk wojsk północno - koreańskich wzmógł się znacznie.

Na wybrzeżu południowym walki toczą się niedaleko portu Masan.

21 sierpnia oddziały partyzanckie, działające w rejonie linii kolejowej Ulsan — Pusan, zniszczyły pociąg nieprzyjacielski ze sprzętem wojennym. Lotnictwo Armii Ludowej atakuje skupienia wojsk przeciwnika, jak również obiekty wojskowe i komunikacyjne na tyłach.

Pokojowa polityka ZSRR

cieszy się gorącym poparciem całej ludzkości

Przemówienie tow. J. Malika na forum Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — 25 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem przedstawiciela Związku Radzieckiego Malika posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad zagadnieniem koreańskim.

Po odczytaniu francuskiego tłumaczenia przemówień Malika, Jebba i Austina, wygłoszonych na poprzednim posiedzeniu Rady, Malik zabrał głos jako przedstawiciel Związku Radzieckiego, by sprostować pewne kłamliwe oświadczenia, złożone przez delegata brytyjskiego Jebba i amerykańskiego — Austina na posiedzeniu 22 sierpnia. Malik podkreślił przede wszystkim, że przytoczone przez niego na posiedzeniu z 22 sierpnia fakty zaczerpnięte zostały ze źródeł oficjalnych i że żadne jego oświadczenie na temat agresji USA, prowadzonej w celu popierania kliki Li Syn Mana, nie zostało zdementowane.

Zamiast tego, by trzymać się tych faktów — powiedział Malik — Jebb i Austin uciekli się do zwykłych swych oszczerstw w stosunku do Związku Radzieckiego i powoływali się na Hitlera. Żadne jednak powoływania się na „kłamstwa" i „wielkie kłamstwa" nie są w stanie zaprzeczyć faktom, przytoczonym przez delegację radziecką.

Następnie Malik stwierdził ponownie, że **Stany Zjednoczone rozpoczęły agresję w Korei przed powzięciem przez Organizację Narodów Zjednoczonych jakiejkolwiek decyzji, po czym usiłowały tego rodzaju decyzję sprowokować w celu zamaskowania agresji amerykańskiej.**

Malik przypomniał, że Austin stwierdził w Radzie Bezpieczeństwa w dniu 19 sierpnia, iż Stany Zjednoczone wydały amerykańskim siłom zbrojnym rozkaz „przyjścia z pomocą" reżimowi Li Syn Mana w dniu 27 czerwca tj. przed powzięciem decyzji przez Radę Bezpieczeństwa. Bezprawna decyzja Rady Bezpieczeństwa z 25 czerwca nie wspominała o żadnej sankcji, ani o działaniach wojennych w Korei. Nie ulega więc wątpliwości, że **rząd amerykański nakazał swym siłom powietrznym interwencję w dniu 27 czerwca na kilka godzin przed bezprawną rezolucją Rady Bezpieczeństwa z tegoż 27 czerwca.**

Malik stwierdził następnie, że Jebb przekręca w bezczelny sposób cytaty z dzieł Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina. Jebb powoływał się błędnie na drugi tom „Historii dyplomacji", podczas gdy powinien był powoływać się na trzeci tom, w którym opisana jest w pewnych miejscach taktyka dyplomacji burżuazyjnej i gdzie wyjaśniony jest sposób, w jaki dyplomacja ta maskuje swą działalność próbami „lokalizacji" konfliktów, jak również sposób, w jaki stosuje ona taktykę terroru.

W Radzie Bezpieczeństwa — powiedział Malik — można zaobserwować wszystkie te chwyty dyplomacji burżuazyjnej. **Dyplomacja radziecka opiera się w swym działaniu na zasadach całkiem odmiennych: dąży ona i walczy o zapewnienie powszechnego pokoju i dopomaga całej ludzkości w walce przeciwko agresorom.**

W cytatach przytoczonych przez Jebba — powiedział Malik — nie było żadnej wzmianki o zagadnieniu koreańskim. Jebb powoływał się na okres, gdy Churchill organizował zbrojną interwencję przeciw Rosji Radzieckiej w ten sam sposób, w jaki prezydent Truman zorganizował zbrojną interwencję w Korei. Podczas interwencji zorganizowanej przez Churchilla — powiedział Malik — „cywilizowani" przestępcy wtargnęli do kraju: Anglicy i Amerykanie w Murmańsku, a Japończycy i również Amerykanie na Dalekim Wschodzie. **Przyszli oni do Rosji, by uczynić z Rosjan niewolników, co doprowadziło do zażartych walk.**

Lenin i Stalin oświadczyli wówczas, że ojczyzna socjalistyczna jest w niebezpieczeństwie.

Stalin stwierdził wówczas, że jeśli kraj nie stworzy armii rzeczywiście zdyscyplinowanej, to poniesie klęskę.

(dokończenie na str. 2-giej)

Realizując zadania Planu 6-letniego

budujemy pokój i lepsze, szczęśliwsze jutro

Zakończenie obrad Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy

W drugim dniu obrad rozszerzonego Plenum Zarządu Głównego Związku Włókniarzy w Łodzi, w dyskusji głos zabierali m. in. tow. tow.: **Owczyński** (Bydgoszcz), **Kowalski** (VI Oddział), **Sodoś** (Żyrardów), **Łącki** (ZPB im. Niedzielskiego), **Krystera** (oddział VI), Łódź), **Mokrzan** (Olsztyn), **Kowalski** (ZPB im. Marchlewskiego), **Tkaczykowa** (Wrocław), **Banasiak** (ZPW im. Gwardii Ludowej), **Dubiszewski** (kier. wydz. kult.-ośw. Zarz. Główn. Zw. Włókn.).

O zadaniach przemysłu włókienniczego w Planie 6-letnim mówił obszernie **tow. EUGENIUSZ STAWIŃSKI**, minister Przemysłu Lekkiego.

Tow. Stawiński podkreślił szczególnie zagadnienie wzrostu produkcji poprzez wzrost wydajności pracy i walkę o obniżenie kosztów własnych. W roku 1951 produkcja w przemyśle bawełnianym zgodnie z Planem Sześcioletnim winna wzrosnąć w stosunku do produkcji planowanej na rok bieżący o 7,8 procent, przy jednoczesnym obniżeniu kosztów własnych o około 3 procent. Wzrost wydajności pracy robotników w grupie przemysłowej winien wzrosnąć o 7,8 proc., a w grupie produkcyjnej o 6,5 proc. W przemyśle wełnianym wzrost wartości produkcji wyniesie 5,5 procent w roku 1951 w stosunku do planu na rok 1950. Wzrost wydajności pracy robotników przemysłowych wyniesie 6,8 procent, a robotników produkcyjnych 8,1 procent. Koszty własne w tym przemyśle winny być zmniejszone o 4,46 procent.

Podobne wytyczne obowiązują również przemysł jedwabniczo - galanteryjny, włókien sztucznych i włókien łykowych.

Przykład właściwego, twórczego stosunku do realizacji zadań Planu Sześcioletniego — stwierdził w swym przemówieniu tow. Stawiński — **dała załoga zakładów w Chodakowie.**

Jeszcze przed 1939 rokiem wycofano tam z ruchu maszyny, uznane za nie nadające się do dalszej produkcji. Załoga uruchomiła te maszyny, a obecnie dzięki pomysłom racjonalizatorskim wprowadziła przyspieszenie punktów przędzących o 22 proc. Dzięki temu wzrosła wydajność maszyny i wydajność robotnika, mimo, że pracuje się tam na maszynach uznanych niegdyś za „bezużyteczne". Jedna przędzalnia jest już uruchomiona, druga ruszy 15 grudnia br. w rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego, a 1 maja 1951 roku uruchomiona zostanie trzecia przędzalnia. I z tych pięknych osiągnięć załoga jest jeszcze niezadowolona, bo już ma nowe metody, nowe pomysły ulepszenia produkcji. Ludzie zakładów chodakowskich — to są właśnie ludzie Planu Sześcioletniego, ludzie, którzy stale szukają dróg, jak szybciej zbudować nowe, wspaniałe życie dla mas pracujących.

Następnie tow. minister zwrócił uwagę na konieczność uruchomienia i należytego wykorzystania poważnych rezerw sił roboczych, istniejących w zakładach przemysłu włókienniczego. Na skutek złej organizacji znaczna liczba rąk do pracy nie jest należycie wykorzystywana.

W zakończeniu tow. Stawiński powiedział:

— Wykonamy te wielkie zadania budowy podstaw socjalizmu, gdy Plan 6-letni stanie się osobistą sprawą milionów ludzi pracy. Miliony ludzi pragną coraz lepszych warunków życia, pragną dalszego podniesienia stopy życiowej.

Mimo wielkich osiągnięć minionych lat, nie udało się jeszcze całkowicie usunąć śladów przeklętego spadku kapitalizmu, wszystkich śladów okupacji i wojny. Jeszcze i dziś wiele trosk mieszka w robotniczych izbach.

Wzrost produkcji, wzrost realnych płac robotniczych, rozwój budownictwa — to jest właśnie to, co przyniesie realizacja Planu 6-letniego.

Miliony matek marzą o szczęśliwej przyszłości swych dzieci. Plan Sześcioletni zapewnia warunki szczęścia tym dzieciom, warunki budowy nowego, radosnego życia. Trzeba ludziom nie tylko pokazać cyfry Planu, lecz wytłumaczyć, co one oznaczają i jakie kolosalne zmiany przyniosą w ich życiu. Wtedy Plan Sześcioletni stanie się bliski każdemu człowiekowi pracy.

Trzeba też wyjaśnić, że wykonując Plan Sześcioletni, budujemy pokój, za którym wypowiedziało się 18 milionów Polaków, podpisując Apel Sztokholmski.

Skoro te sprawy wyjaśnimy, skoro każdy będzie to dokładnie rozumiał, to miliony ludzi patrzeć będą na Plan Sześcioletni, jak na swe własne, osobiste zadanie — zadanie budowy szczęśliwej przyszłości dla siebie, swych dzieci, dla całego narodu.

Dyskusję podsumował tow. **ALEKSANDER BURSKI**, wiceprzewodniczący CRZZ.

Z kolei Plenum podjęło uchwałę w sprawie zadań stojących przed włókniarzami w związku z realizacją Planu Sześcioletniego. Podjęło również uchwałę w związku z piątą rocznicą powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Obrady zakończono uroczystym odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Komunikat

Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

Dnia 29 sierpnia 1950 roku, o godzinie 17, w sali konferencyjnej ORZZ, odbędzie się odprawa wszystkich delegatów i zaproszonych osób z terenu miasta Łodzi — na I Polski Kongres Obrońców Pokoju.

Delegaci proszeni są o zabranie ze sobą mandatów. Obecność wszystkich obowiązkowa.

ŁÓDZKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU

Święto górników radzieckich

Ostatnia niedziela sierpnia obchodzona jest rokrocznie w Związku Radzieckim jako „Dzień Górnika". W dniu tym, ustanowionym specjalną uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, cały naród radziecki spłaca dań szacunku ludziom bohaterskiej pracy, kroczącym w awangardzie bojowników o sprawę uprzemysłowienia kraju twórcom potężnego, radzieckiego przemysłu socjalistycznego.

Niezapomniany czyn

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej Lenin wzywał górników do walki o węgiel. **Lenin uczył, że węgiel — to prawdziwy chleb dla przemysłu, że bez węgla rozwój gospodarki jest nie do pomyślenia.**

W odpowiedzi na wezwanie Partii górnicy przystąpili z zapałem do walki o wzrost wydobycia węgla. Dzięki ich ofiarnej pracy udało się po zakończeniu wojny domowej i interwencji szybko odbudować przemysł węglowy. Jeszcze większy wkład pracy wnieśli górnicy w realizację stalinowskich planów pięcioletnich. W tym okresie przystąpiono do eksploatacji wielu nowych zagłębi węglowych w rozmaitych rejonach kraju. Do największych zaliczają się: Zagłębie Kuźnieckie i Minusińskie, Zachodniej Syberii, Karagandyjskie w Kazachstanie, Podmoskiewskie blisko Moskwy, Kizielowskie na Uralu.

W r. 1940 wydobycie węgla w Związku Radzieckim wyniosło już 166 milionów ton, tj. pięciokrotnie więcej niż w Rosji carskiej.

W okresie pięciolatek stalinowskich przemysł węglowy przeżył prawdziwą rewolucję. Państwo radzieckie zaopatrzyło go w najnowocześniejszy sprzęt techniczny. Zamiast prymitywnego kilofa w kopalniach ukazały się wrębówki, transportery, elektrowozy. Praca górników stała się łatwiejsza, a wydajność jej znacznie wzrosła.

Równolegle z rozwojem techniki rośli nowi ludzie. Wykwalifikowani górnicy nauczyli się wydobywać z nowej techniki wszystko, co może ona dać. **I właśnie wśród tych nowych kadr zrodził się słynny dziś ruch stachanowski, który następnie ogarnął cały kraj.**

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej radzieccy górnicy zdali trudny egzamin. **Mimo ciężkich warunków, bez przerwy zaopatrywali kraj w węgiel i wraz z całym narodem wykuwali zwycięstwo nad wrogiem.**

Kiedy skończyła się wojna, **Towarzysz Stalin postawił przed górnikami nowe, olbrzymie zadanie: w r. 1950 doprowadzić wydobycie węgla do 250 milionów ton, a w ciągu najbliższych 3—4 pięciolatek do 500 milionów ton.**

Górnicy radzieccy z powodzeniem realizują te zadania. W latach 1946—1949 wydobycie wzrosło przeszło półtorakrotnie, a w pierwszej połowie rb. — wzrosło o dalsze 12 proc., co oznacza, że **górnicy z nadwyżką wykonują zadania planu 5-letniego i pod koniec tego okresu dadzą ponad plan wiele węgla. Około 10 tys. górników wykonało już swe normy pięcioletnie.**

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy

Podstawą osiągniętych sukcesów jest współzawodnictwo socjalistyczne o podwyższenie wydajności pracy, poziomu technicznego i usprawnienie organizacji produkcji. We współzawodnictwie biorą udział wszyscy bez wyjątku górnicy. Wśród uczestników współzawodnictwa wysuwają się na czoło przodownicy, którym inni górnicy starają się dorównać. Tak np. maszyniści kombajnów górniczych, **Grzegorz Dolniew, Iwan Szczeciwin i Włodzimierz Perechoda** z kopalni Nr 32 (Zagłębie Donieckie) **osiągnęli na kombajnach węglowych wydajność 15.240 ton miesięcznie.** Jest to wydajność rekordowa. Obecnie studiuje się doświadczenie stachanowców i popularyzuje je na terenie innych kopalni.

Paweł Szełachin

Sekretarz Centralnego Komitetu Związku Górników ZSRR

W toku współzawodnictwa wyróżniło się wielu młodych robotników. Tak np. młodzi ładowacze kopalni Nr 104 w Karagandzie (Kazachstan), **Ajdarow, Rustambekow, Biriukow, Rublew,** już w początkach czerwca wykonali swe normy roczne. Rębacz chodnikowy kopalni Nr 48 w tymże zagłębiu, **Wiktor Czerny, zakończył niedawno 9 normę roczną.**

Obecnie we współzawodnictwie górników kładzie się szczególny nacisk na **wprowadzenie harmonogramu cyklów produkcyjnych. W związku z tym rozwiązuje się w nowy sposób wszelkie kwestie, związane z organizacją pracy oraz wykorzystaniem techniki w chodnikach i na ścianach.**

Troska o byt górnika w ZSRR

Wspaniałe sukcesy górników radzieckich byłyby nie do pomyślenia bez nowej techniki, którą państwo radzieckie szeroko stosuje w przemyśle węglowym. Również i w okresie powojennym technika wydobycia węgla doskonali się w dalszym ciągu. Radzieckie fabryki budowy maszyn produkują wiele nowych wysoko wydajnych maszyn konstrukcji radzieckiej, jak np. kombajny węglowe, maszyny do ładowania węgla i t. p. **Wydajność ich wynosi 10—15 tys. ton miesięcznie.**

Ale troska, jaką otacza górników państwo radzieckie, nie ogranicza się do zaopatrywania przemysłu węglowego w potężny sprzęt techniczny. **Władza radziecka dba również o byt górnika.**

W warunkach kapitalistycznych zawód górnika należy do najgorzej opłacanych. Tak było również w Rosji carskiej. W okresie władzy radzieckiej sytuacja górników znacznie się polepszyła. **Górnicy zarabiają więcej niż inne kategorie robotników, otrzymują też od państwa dodatki za wysługę lat w wysokości 30 procent poborów rocznych.**

Znaczne fundusze łoży państwo na zaspokojenie potrzeb kulturalnych i bytowych górników. Tak np. w latach 1946—1949 oddano do ich dyspozycji 5 milionów m. kw. powierzchni mieszkalnej, buduje się dziesiątki tysięcy nowych domów. Dla górników zbudowano wiele pałaców kultury, klubów, sanatoriów, domów wypoczynkowych. Górnicy powyżej 50 lat otrzymują emeryturę w wysokości 50—60 proc. zarobków. **Prawa do emerytury nie tracą również górnicy, którzy w dalszym ciągu pracują w kopalni.**

Za wysługę lat i ofiarną pracę państwo wprowadziło odznaczenia w postaci orderów i medali. Tak np. górników, którzy przepracowali w chodnikach i na ścianach 5 lat, dekoruje się medalem **„Za wyróżnienie w pracy"**, za 10 lat nieprzerwanej pracy przyznaje się medal **„Za bohaterstwo pracy", po 15 latach — order Czerwonego Sztandaru Pracy, po 20 latach — order Lenina.**

Obecnie 81 tysięcy górników posiada ordery i medale.

150 górnikom przyznano najwyższy w ZSRR tytuł — Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Tego rodzaju troska o człowieka pracy możliwa jest jedynie w społeczeństwie, w którym władzę sprawują masy pracujące, w którym interesy państwa są nierozerwalnie związane z interesami narodu. Odpowiedzią górników radzieckich na tę troskę są wciąż nowe sukcesy na polu pracy. Cały naród radziecki pozdrawia serdecznie górników w dniu ich święta i życzy im dalszych zwycięstw na polu bohaterskiej pracy dla dobra ojczyzny.

Pokojowa polityka ZSRR

cieszy się gorącym poparciem całej ludzkości

Przemówienie tow. Malika na forum Rady Bezpieczeństwa

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Po wypędzeniu interwentów, Lenin opracował teorię pokojowego współistnienia dwóch ustrojów, którą Stalin rozwinął w 1934 r., oświadczając, że **ten, kto chce pokoju, zawsze znajdzie go u Związku Radzieckiego.**

Malik wskazał następnie, że Jebb używał cytat oderwanych od kontekstu po to, by, jak czynili to poprzednio Mac Neil, Bevin i Shawcross, oczerniać politykę Związku Radzieckiego i naród radziecki.

W zakończeniu Malik oświadczył, że jak to wykazują fakty historyczne, **Związek Radziecki nie dokonywał zbrojnej agresji wobec Anglii i Stanów Zjednoczonych, natomiast Anglia i Stany Zjednoczone usiłowały zniszczyć Rosję Radziecką.**

Następnie, jako przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Malik zakomunikował członkom Rady, że do **Organizacji Narodów Zjednoczonych napływają niezliczone listy i depesze z protestami przeciwko bombardowaniu miast i wsi koreańskich przez lotnictwo amerykańskie,** a także protesty przeciwko ostrzeliwaniu wybrzeży koreańskich przez **amerykańską marynarkę wojenną,** oraz przeciwko barbarzyńskim metodom masowej zagłady ludności koreańskiej.

Protesty tego rodzaju — powiedział Malik — **otrzymano od rządów: Polski, Czechosłowacji, Chin i Mongolii. Wpłynęło także ponad 3.500 listów i depesz od różnych organizacji kobiecych i młodzieżowych oraz od stowarzyszeń naukowych i innych.** Malik podkreślił z naciskiem, że **ONZ otrzymała depesze protestacyjne od Światowej Federacji Związków Zawodowych, liczącej 80 milionów członków, od radzieckich związków zawodowych, od Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej w swych szeregach 70 milionów młodych chłopców i dziewcząt oraz od Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który zebrał setki milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim.**

Wszystkie te listy i depesze — powiedział Malik — **dowodzą, że szerokie masy ludowe całej kuli ziemskiej domagają się pokoju i pokojowego uregulowania zagadnienia koreańskiego.**

Malik podkreślił, że każdy członek Rady Bezpieczeństwa **może zapoznać się z tymi listami i depeszami, znajdującymi się w sekretariacie ONZ. Jeśli chodzi o protesty poszczególnych rządów, to odpisy ich zostały dostarczone wszystkim delegatom jako dokumenty oficjalne.**

Malik **oznajmił następnie, że już** po rozpoczęciu posiedzenia **Rady** Bezpieczeństwa otrzymał dokument, w którym **chiński rząd ludowy oskarża Stany Zjednoczone o dokonanie agresji wobec Formozy, jak również oświadczenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, w którym przedstawiciel ten usiłuje usprawiedliwić akcję USA na Formozie.**

Członkowie Rady Bezpieczeństwa — powiedział Malik — zechcą się niewątpliwie zapoznać z tymi dokumentami, przestudiować je i omówić na następnym posiedzeniu.

Następnie zabrał głos **przedstawiciel** Stanów Zjednoczonych **Gross,** który oświadczył, że w związku z otrzymaniem przez Radę Bezpieczeństwa oświadczeń chińskiego rządu ludowego i delegacji amerykańskiej w sprawie Formozy, prosi on, by oświadczenie delegacji USA wciągnięte zostało do protokółu posiedzenia Rady z 25 sierpnia. Gross odczytał treść tego oświadczenia.

Po odczytaniu oświadczenia delegacji USA przez Grossa, Malik poprosił zastępcę sekretarza generalnego ONZ, Zinczenkę, o odczytanie pisma otrzymanego od ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej— Czou En-lai'a.

Po stwierdzeniu, że Rada Bezpieczeństwa zapoznała się z opinią obu stron na temat tego nader poważnego konfliktu międzynarodowego, Malik zapytał, czy członkowie Rady Bezpieczeństwa życzą sobie wysłuchać przemówień w tej sprawie, czy też uważają, że należy je odłożyć do następnego posiedzenia.

Po krótkim oświadczeniu delegata Kuomintangu, Tsiang Tin-fu, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zamknięte.

Poprzednio osiągnięto porozumienie w sprawie zwołania na poniedziałek 28 sierpnia posiedzenia niejawnego członków Rady Bezpieczeństwa, na którym złożone będzie sprawozdanie z działalności Rady za ubiegły rok.

W walce o socjalistyczną treść szkolnictwa

Konferencja nauczycieli dzielnicy Łódź-Śródmieście

Dnia 26 b. m. we wspaniale udekorowanej sali Domu Żołnierza w Łodzi rozpoczęła się dwudniowa konferencja ok. 1500 nauczycieli ze szkół podstawowych, licealnych, domów dziecka i przedszkoli — z terenu Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Śródmieście. W obradach wzięli udział: **Minister Oświaty — tow. Jarosiński, dyrektorzy departamentów w Ministerstwie Oświaty — tow. Józef Barbag i tow. Henryk Garbowski, przedstawiciele KŁ PZPR — tow. Trepczyński i tow. Gajewska, członek Prezydium Rady Narodowej w Łodzi — tow. Gerlecka, oraz zaproszeni przewodniczący komitetów rodzicielskich.**

W imieniu KŁ PZPR powitał serdecznie zebranych tow. Trepczyński, a następnie tow. Gerlecka — w imieniu Prezydium R. N. w Łodzi.

Referat o zadaniach szkoły w walce o podniesienie poziomu nauczania i wychowania wygłosił tow. Stefan Szymczak, kierownik wydziału oświaty przy DRN — Śródmieście.

— Zdając sobie sprawę z naszych osiągnięć i z naszych braków — oświadczył m. in. tow. Szymczak — **apeluję do koleżanek i kolegów, komitetów rodzicielskich i opiekuńczych, by poprzez wydatną pracę w dziedzinie nauki i wychowania przyczynili się do wykonania zadań Planu 6-letniego. Nie zapominajmy o tym, że minął czas, kiedy o szkołę musiał dbać i walczyć tylko nauczyciel. Dziś szkoła jest otoczona troską Rządu Polski Ludowej, przodującego oddziału klasy robotniczej, — Partii i całego społeczeństwa. Ułatwia to pracę nauczycielstwu, pomaga wypełniać postawione przed nim zadania.**

Dyskusja, jaka wywiązała się po referacie tow. Szymczaka, nacechowana była troską o wychowanie młodzieży, o podniesienie wyników nauczania, o zabezpieczenie młodzieży robotniczej i chłopskiej jak najlepszych warunków zdobywania wiedzy. Poruszono m. in. zagadnienia walki z propagandą wroga, który stara się przeniknąć do naszych szkół, by osłabić w młodzieży entuzjazm do budownictwa socjalistycznego. Omówiono zagadnienie współpracy szkoły z organizacją młodzieżową ZMP i ZHP, komitetami rodzicielskimi i opiekuńczymi. Położono szczególny akcent na zacieśnienie więzów nauczycieli z podstawowymi organizacjami partyjnymi na terenie szkoły, a na terenie dzielnicy — z KD. Znalazły również wyraz w dyskusji sprawy warunków lokalowych szkół, zaopatrzenia ich w odpowiedni sprzęt i pomoce naukowe.

Tow. Albert Maliszewski ze Szkoły Podstawowej Nr. 43 powiedział m. in.:

Stoi przed nami wielkie zadanie — ze szkoły winien wyjść nowy człowiek — budowniczy socjalizmu. Nie wolno nam zawieść zaufania, jakim obdarzył nas Rząd Polski Ludowej. Wychowana przez nas młodzież stanie się awangardą ruchu pokoju, walki o lepsze jutro.

W imieniu Zarządu Miejskiego ZMP głos zabrał kol. Niewola, oświadczając: — **W chwili, gdy toczą się nasze obrady, młodzież ZMP-owska w 7 brygadach pracuje na terenie Łodzi, przygotowując szkoły na przyjęcie nowego roku szkolnego.**

Młodzież ZMP-owska bierze udział w budowaniu nowego życia w naszym kraju. Przyrzekamy, że wspólnie z Wami, naszymi nauczycielami, będziemy wychowywać nowe pokolenie młodzieży polskiej, tępić łazików w nauce, wpajać ducha solidarności międzynarodowej, miłości ludowej ojczyzny, wierności sprawie socjalizmu.

W godzinach popołudniowych zabrał głos Minister Oświaty tow. Witold Jarosiński, witany gorącymi oklaskami przez zebranych. Tow. Minister omówił cele i zadania sierpniowych konferencji nauczycielskich, które odbywają się na terenie całego kraju, stwierdzając, że niewątpliwie pozwolą one zaktywizować nauczycieli i wychowawców w walce o sprawność szkoły, pomogą wykuć metody lepszej pracy, przepajając pracę nauczyciela głęboką treścią polityczną — treścią walki o pokój, o wykonanie zadań Planu Sześcioletniego.

—Zadania, jakie stoją przed nami — oświadczył m. in. tow. Jarosiński — **wymagać od nas będą dużego wysiłku. Mamy jednak warunki, by w tej walce zwyciężyć. Mamy oparcie w Radach Narodowych. Mamy oparcie w nowych programach i podręcznikach szkolnych, w komitetach rodzicielskich i opiekuńczych. Mamy silną i rozwijającą się stale organizację — Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pomocne nam będą ZMP i ZHP. Popiera nas klasa robotnicza i masy pracujące Polski. A przede wszystkim mamy głębokie przeświadczenie, że po naszej stronie jest słuszność i prawda. To głębokie przekonanie ułatwi nam walkę i pomoże do zwycięstwa!** — stwierdził na zakończenie tow. Jarosiński wśród długo niemilknących oklasków zebranych oraz skandowanych okrzyków na cześć pokoju.

Po przemówieniu tow. Jarosińskiego w dalszym ciągu toczyła się dyskusja, którą podsumowała tow. Gerlecka.

Dzisiaj toczą się w dalszym ciągu obrady nauczycieli z dzielnicy Śródmieście, a w dniu jutrzejszym omawiane będą zagadnienia Planu 6-letniego w zakresie szkolnictwa.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej mianował delegatów na Zgromadzenie ONZ

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-lai przesłał do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, w którym podkreśla, że **Centralny Rząd Ludowy jest jedynym legalnym rządem reprezentującym naród chiński i że tzw. „delegaci" reakcyjnej kliki kuomintangowskiej nie mają prawa do udziału w pracach jakichkolwiek bądź organów ONZ.** Przypominając następnie, że już w swoim czasie Centralny Rząd Ludowy poinformował generalnego sekretarza ONZ o tym swoim stanowisku i o mianowaniu przedstawicieli Chin Ludowych na sesje różnych organów ONZ, minister Czou En-lai oświadcza:

Mimo to do dziś dnia nielegalni przedstawiciele reakcyjnej kliki kuomintangowskiej są wciąż jeszcze tolerowani przez ONZ w jej różnych organach i dotychczas nie zostali stamtąd usunięci. Uważam to nie tylko za pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych, lecz również za zlekceważenie słusznych żądań 475-milionowego narodu chińskiego. Obecnie, gdy zbliża się V sesja Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, mająca się zebrać 19 września, komunikuję Panu formalnie, **w imieniu Centralnego Rządu Ludowego, że Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej mianował jako przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej na V sesję Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych Czang Wen-tiena jako przewodniczącego delegacji oraz Li Ji-manga, Czou Szi-ti, Czi Czao-tinga i Meng Jong-ciena jako jej członków. Proszę zakomunikować** to wszystkim zainteresowanym i wydać niezbędne zarządzenia, by **delegacja Chińskiej Republiki Ludowej mogła uczestniczyć w V sesji Generalnego Zgromadzenia. Proszę o szybką odpowiedź drogą kablową.**

ZSCh w walce o przebudowę wsi

Narada Zarządu Wojewódzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej

Dnia 26 b. m. w sali konferencyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyła się narada rozszerzonego Plenum Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZSCh z udziałem aktywistów terenowych. Na naradę przybył przedstawiciel Zarządu Głównego ZSCh — tow. Janusz Troszczyński.

Referat na temat **„Zadania ZSCh województwa łódzkiego w Planie 6-letnim"** wygłosił przewodniczący ZOW ZSCh — Jan Król, podkreślając konieczność mobilizacji przez ZSCh szerokich mas chłopów mało i średniorolnych wokół zagadnień przebudowy ustroju rolnego. W drugim referacie sekretarz ZOW ZSCh — tow. Jan Karbowiak, podsumował wyniki pracy wojewódzkiej organizacji ZSCh za pierwsze półrocze 1950 r. wskazując na ciągły wzrost szeregów ZSCh na terenie województwa łódzkiego, zasilanych przez chłopów mało i średniorolnych oraz na osiągnięcia ZSCh na odcinku organizowania grup plantatorów i hodowców.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której omówiono trudności, braki i osiągnięcia w pracy gromadzkich kół ZSCh.

Burzliwymi oklaskami przyjęli zebrani przemówienie tow. Franciszki Michalskiej, członka spółdzielni produkcyjnej w Jackowicach, pow. łowickiego, która omówiła wydatną pracę kobiet, młodzieży, a nawet dzieci w wieku szkolnym ze swego terenu na odcinku przebudowy wsi, wskazując na konkretne wyniki tej pracy, jak np. dwie nowozałożone spółdzielnie produkcyjne.

Dyskusję podsumował tow. Janusz Troszczyński, udzielając zebranym aktywistom ZSCh wielu cennych wskazówek w pracy nad realizacją wytycznych Planu 6-letniego na odcinku wiejskim.

Już ponad 1500 spółdzielni produkcyjnych *w kraju*

Imponujące osiągnięcia gospodarcze wsi uspołecznionych

WARSZAWA (PAP). — Ruch spółdzielczości produkcyjnej, który **ogarnął już wszystkie niemal powiaty w kraju, rozrósł się w sierpniu z niespotykanym poprzednio rozmachem i z potęgującą się z dnia na dzień dynamiką. Wyraża się to w powstawaniu coraz to nowych spółdzielni we wsiach, gdzie przedtem spółdzielni nie było oraz w powiększaniu się liczby członków istniejących spółdzielni.**

Na przyśpieszenie procesu dojrzewania świadomości mas chłopów pracujących, na ich postanowienie przystąpienia do spółdzielni **decydujący wpływ wywiera przykład istniejących spółdzielni produkcyjnych, a przede wszystkim piękne osiągnięcia gospodarcze naszych młodych gospodarstw zespołowych, osiągane już w pierwszym roku wspólnej pracy.**

CRS rejestruje w sierpniu po kilkanaście spółdzielni dziennie. Np. w ciągu czterech dni od 21 do 25 bm., zarejestrowano 71 spółdzielni, czyli po 18 dziennie. Takie tempo rejestracji trwa niemal od początku miesiąca. W ciągu 24 dni zarejestrowano bowiem 302 nowe spółdzielnie produkcyjne. W związku z tym ogół na liczba zarejestrowanych spółdzielni przekroczyła półtora tysiąca — **i wynosi na dzień 24 bm. dokładnie — 1.515.**

1.500-ną spółdzielnię produkcyjną założyli chłopi wsi Zagórzyce w gminie Zajezierze, w pow. Łobez (woj. szczecińskie).

Braterskie pozdrowienia

mas pracujących Stalingradu

dla robotników Krakowa

WARSZAWA (PAP). — Robotnicy zakładów przemysłowych Krakowa, jak również krakowscy nauczyciele otrzymali ostatnio listy od mas pracujących legendarnego Stalingradu, w których robotnicy bohaterskiego miasta przesyłają gorące, braterskie pozdrowienia masom pracującym Krakowa, życząc im nowych sukcesów w walce o pokój i rozkwit gospodarczy Polski Ludowej.

Przesyłając serdeczne pozdrowienia robotnikom budowlanym zakładów przemysłu ciężkiego w Krakowie, robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy umysłowi trzykrotnie odznaczonych stalingradzkich zakładów budowy traktorów piszą m. in. o historii tego bohaterskiego miasta, na którego przedpolach dwukrotnie, po raz pierwszy w latach wojny domowej 1917—1918 r., a po raz drugi w latach ostatniej wojny, załamała się i zdruzgotana została przez bohaterski naród radziecki potęga najeźdźców.

Stalingradczycy z radością donoszą towarzyszom polskim o szybkiej odbudowie miasta, które dzięki ofiarnej pracy ludzi radzieckich przekształciło się ponownie w jedno z najpiękniejszych miast kraju radzieckiego. Stalingradzkie zakłady traktorowe — czytamy m. in. w liście — zbudowane w niezwykle krótkim czasie — w latach pierwszej 5-latki stalinowskiej — wniosły poważny wkład w dzieło uprzemysłowienia ZSRR i kolektywizacji rolnictwa. Zakłady stalingradzkie wyposażyły socjalistyczne rolnictwo radzieckie w najnowsze maszyny, gwarantujące uzyskanie obfitych plonów.

Z dumą piszą robotnicy zakładów stalingradzkich o olbrzymich osiągnięciach uzyskanych we współzawodnictwie pracy o przedterminowe wykonanie powojennego, stalinowskiego planu 5-letniego. Setki stachanowców i przodowników pracy wykonało przedterminowo roczne plany produkcji. **Walka o oszczędność, o obniżenie kosztów własnych produkcji, o jak najszersze zastosowanie szybkościowych metod pracy — oto czym mogą się poszczycić robotnicy stalingradzkich zakładów budowy traktorów.**

Podpisując jednomyślnie Apel Sztokholmski — brzmią słowa listu — **zaciągnęliśmy wszyscy Wartę Pokoju i przystąpiliśmy do współzawodnictwa o godne uczczenie zbliżającej się 33 rocznicy wielkiej Rewolucji Październikowej. Plan roczny postanowiliśmy wykonać do 7 listopada.**

W zakończeniu listu stalingradczycy przesyłają gorące pozdrowienia polskim przyjaciołom, walczącym o socjalizm i pokój. **Życzymy Wam** — piszą z wielką serdecznością robotnicy bohaterskiego miasta — **dalszych sukcesów w walce o wykonanie Planu 6-letniego.**

Ku czci bojowników

o wolność i socjalizm

Dnia 26 bm. w świetlicy ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego, przy ul. Piotrkowskiej 295, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej pamięci bohaterów walki o socjalizm tow. tow. Hibnera, Rutkowskiego i Kniewskiego.

Tow. Malinowski z Wydziału Organizacyjnego KŁ wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone życiu i działalności tych wielkich synów naszego narodu, niezłomnie walczących o wolność i socjalizm.

Wystawa, która została wczoraj otwarta, ma na celu zapoznanie jak największych rzesz robotników z życiem i działalnością tych niezłomnych bojowników klasy robotniczej.

* * *

Tablice, rozwieszone na ścianach, plastycznie obrazują kształtowanie się i rewolucyjny wzrost ruchu robotniczego.

Wystawa dostępna będzie dla każdego, a po tygodniu — zostanie przewieziona do większych zakładów jak ZPB im. Marchlewskiego, Harnama itd.

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański"
13 — Powiatowa Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiatowy PZPR
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego" Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9—16

Ze Studium Przygotowawczego

Dyrekcja Studium Przygotowawczego do Szkół Wyższych w Łodzi, podaje do wiadomości, iż egzaminy poprawkowe ustne dla słuchaczy I i II roku odbędą się w dniach 6 i 7 września br. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 249, w godzinach od 8 do 15.

Egzaminy odroczone na powakacje dla I i II roku rozpoczną się 3 września (niedziela) i będą trwały do 7 września włącznie.

Egzaminy wstępne na II rok rozpoczną się również 3 września br. i trwać będą do 7 września br.

Początek egzaminów o godz. 8 rano.

Nowy etap pracy

związkowych placówek oświatowo - kulturalnych

W obliczu wielkich zadań, jakie przed związkami zawodowymi stawia walka o realizację Planu 6-letniego, wysunęło się z całą wyrazistością zagadnienie takiego zreorganizowania struktury i pracy związkowych placówek oświatowo-kulturalnych, by mogły one wypełnić swoją najważniejszą funkcję, stać się masowym propagatorem i popularyzatorem planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Należy tedy przede wszystkim dokładnie sprecyzować zadania i zakres pracy każdego rodzaju ośrodków oświatowo-kulturalnych. Panująca bowiem w tej dziedzinie dowolność niejednokrotnie uniemożliwiała planową pracę i planową rozbudowę sieci tych ośrodków. I tak np. niektóre resorty przemysłowe wznosiły różnego typu domy społeczne, często nieprzystosowane do prowadzenia wszechstronnej i na należytym poziomie postawionej pracy oświatowo-kulturalnej. Z drugiej zaś strony związki zawodowe nie miały dostatecznie opracowanych planów ilościowych i jakościowych budownictwa świetlic i domów kultury.

Obecna reorganizacja struktury związkowych placówek oświatowo-kulturalnych ma na celu usunięcie dotychczasowych braków i niedociągnięć. Placówki te zostają podzielone na trzy grupy: grupę świetlic zakładowych z podgrupą świetlic oddziałowych, grupę klubów fabrycznych i grupę domów kultury. Jednocześnie ściśle opracowano programy działalności każdej z tych grup.

ŚWIETLICE ZAKŁADOWE I ODDZIAŁOWE

Tak więc świetlice zakładowe, organizowane przy zakładach pracy i zespołach PGR, zatrudniających od 200 do 1000 pracowników, będą obejmowały zasięgiem swej działalności **nie tylko załogę, lecz także rodziny pracowników.** Z tego też względu świetlice te muszą mieścić się w odpowiednim lokalu.

Zakres działania świetlic zakładowych jest bardzo szeroki. **Na czoło wysuwa się masowa praca polityczno-wychowawcza, która obejmie propagandę współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i innych zagadnień, wiążących się z walką o wykonanie planów.** O konieczności wzmocnienia tej propagandy świadczą chociażby wyniki ostatniego badania działalności świetlic. Wykazało ono, że zaledwie 30 proc. ogółu świetlic zajmowało się w większej lub mniejszej mierze zagadnieniami produkcyjnymi.

Świetlice zakładowe będą ponadto prowadziły prace oświatowe i artystyczne, zajmą się organizacją kulturalnego wypoczynku pracowników i ich rodzin oraz, w miarę możliwości, akcją łączności kulturalnej ze wsią.

Świetlice oddziałowe powstaną w oddziałach większych zakładów pracy, w majątkach PGR, a także w osiedlach i bursach robotniczych. Będą to świetlice przeznaczone dla użytku poszczególnych grup pracowniczych. Na terenie tych świetlic zostaną zorganizowane punkty biblioteczne i czytelnie, zaopatrzone m. in. w literaturę i prasę fachową. W świetlicach tych będą urządzane „prasówki", informujące o aktualnych wydarzeniach politycznych. Lecz przede wszystkim właśnie w świetlicach **oddziałowych rozwinie się bezpośrednie propagowanie i popularyzowanie konkretnych form i metod walki o realizację planów oddziałowych i planu zakładowego.**

KLUBY FABRYCZNE

Kluby fabryczne rozwiną swoją działalność przy zakładach, liczących ponad 1000 pracowników. Mają one te same zadania, co świetlice zakładowe, a obok tego będą prowadziły systematyczną akcję łączności ze wsią i pracę wśród dzieci. Przy tym rozszerzonym zakresie pracy niezbędne są właściwie położone i należycie rozbudowane pomieszczenia klubów. Norma lokalowa dla klubów przewiduje więc: budynek poza obrębem zakładu, posiadający salę widowiskową i pięć dużych izb, w tym — czytelnię oraz salę współzawodnictwa i racjonalizacji.

Sama jednak reorganizacja struktury i pracy świetlic zakładowych i klubów fabrycznych nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia. Trzeba ponadto **ściśle powiązać rady zakładowe z pracą oświatowo-kulturalną.** Zarządy świetlic nie miały bowiem bezpośredniego kontaktu z radami zakładowymi. Rady zakładowe zaś nie interesowały się rozwojem świetlic. Było to główną przyczyną odrywania się świetlic od spraw pracy i życia załogi, a przede wszystkim — od spraw produkcji. Obecnie **do bezpośrednich obowiązków rad zakładowych będzie należało kierowanie całokształtem pracy klubów fabrycznych oraz świetlic zakładowych i oddziałowych.** Zatwierdzanie planów pracy zakładowych placówek oświatowo-kulturalnych, kontrola ich działalności, kontrola związkowej akcji szkoleniowej na terenie zakładów, ustalenie potrzeb z zakresu inwestycji i urządzeń oświatowo-kulturalnych — oto konkretne zadania postawione przed radami zakładowymi.

DOMY KULTURY

Trzecią grupę ośrodków oświatowo-kulturalnych tworzą domy kultury. Ich zadanie jest dwojakie. Po pierwsze — **wszechstronna działalność oświatowa i kulturalna wśród ludności miasta i okolicy.** Po drugie — **praca metodyczna i instruktorska, obejmująca świetlice i kluby fabryczne na określonym obszarze oddziaływania każdego domu kultury.**

Reorganizacja struktury i pracy związkowych placówek oświatowo-kulturalnych przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia, poszerzenia i pogłębienia ich codziennej działalności, której głównym celem jest świadome, jak najpełniejsze i jak najbardziej aktywne włączenie się wszystkich robotników i pracowników w krąg wielkich zmagań o wykonanie Planu 6-letniego. **Reorganizacja ułatwi tym placówkom realizowanie stalinowskiego hasła: „Związki zawodowe — twarzą do produkcji!"**

W okresie letnim w wielu spółdzielniach produkcyjnych, które nie mają stałych żłobków i przedszkoli, zorganizowane zostały żłobki sezonowe. — Na zdjęciu matki odprowadzają dzieci do sezonowego żłobka TPD w spółdzielni produkcyjnej „Wilamowo" w pow. nyskim.

fot. St. Wdowiński

Poprawią się warunki pracy

w Hucie Szkła Gospodarczego w Radomsku

W Hucie Szkła Gospodarczego w Radomsku do niedawna warunki pracy w halach produkcyjnych pozostawiały wiele do życzenia. Przedwojenny właściciel nie dbał o warunki pracy. Hale były tak niskie, że w okresie letnim żar bijący z wanny hutniczej uniemożliwiał normalną pracę. Istniało stale poważne niebezpieczeństwo wybuchu pożaru. Dziś wszystko się to zmieniło.

W bieżącym miesiącu przystąpiono do przebudowy dachu nad halami produkcyjnymi. Został on znacznie podwyższony, co zmniejsza niebezpieczeństwo pożaru i przyczyni się do obniżenia temperatury w halach.

Jak już podawaliśmy w ubiegłym miesiącu przystąpiono do remontu wanny Nr 2. Został on już ukończony. W bieżącym miesiącu przystąpiono do remontu wanny Nr 1, który również ostatnio zakończono i w najbliższym czasie przystąpi się na niej do produkcji.

Przeprowadzenie powyższych remontów poprawi warunki higieny pracy i pozwoli na podniesienie wydajności produkcji w Hucie Szkła Gospodarczego.

Racjonalne wykorzystanie surowca

w Fabryce Beczek w Piotrkowie

przyniesie milionowe oszczędności

Narada wytwórcza pracowników Fabryki Beczek poświęcona była omówieniu możliwości zastosowania w produkcji znacznych oszczędności. Narada wykazała, że znaczne oszczędności, które osiągnięto dotychczas dzięki zobowiązaniom produkcyjnym i ruchowi współzawodnictwa, mogą być jeszcze powiększone o dodatkowe milionowe sumy.

Stwierdzono, że źródłem nowych dodatkowych oszczędności może być bardziej niż dotąd racjonalne zużycie surowca, dotychczas bowiem na wyprodukowanie gotowych beczek zużywano zbyt dużo materiału. Zużycie materiałów tartych na produkcję beczek cienkościennych może być obniżone o 4 procent. Zaoszczędzi się w ten sposób 8 metrów sześciennych tarcicy dębowej wartości 200 tys. zł.

Narada wykazała, że produkcja beczek o większym litrażu pozwala na stosunkowo mniejsze zużycie surowca. Wobec tego, że beczki o większym litrażu, są bardziej poszukiwane na rynku, zaś przy wyrobie ich przez dobrą manipulację drewna okrągłego można zmniejszyć jego zużycie o 5 procent — postanowiono zwiększyć produkcję beczek o większym litrażu. Zaoszczędzony w ten sposób surowiec w ilości 98 metrów sześciennych da sumę 1 miliona 470 tysięcy zł. Jednocześnie — plan według wartości zostanie w pełni wykonany, a równocześnie zwiększy się produkcja najbardziej poszukiwanego asortymentu.

Przy produkcji beczek cienkościennych i piwnych powstają dębowe odpadki. Zebrani na naradzie robotnicy fabryki wykazali, że z odpadków tych, które dotychczas były bądź to magazynowane, bądź to wysyłane do innych zakładów, można produkować fryzy parkietowe. Narada uchwaliła rozpocząć z tych odpadków produkcję fryzów parkietowych, których do końca roku wyprodukuje się 100 metrów sześciennych. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie 3 miliony zł.

W dalszym ciągu narada wykazała, że wprowadzenie produkcji potokowej pozwoli na zaoszczędzenie 2.000 pracowniko-godzin, co do końca roku bieżącego da 112 tysięcy zł. Zrealizowanie wszystkich powziętych przez naradę wytwórczą zobowiązań zaoszczędzi naszej gospodarce 4.782.000 zł.

Niezależnie od tego, zebrani na naradzie wytwórczej postanowili osiągnąć dalsze oszczędności. Powstaną one przez zmniejszenie godzin nadliczbowych. Oszczędności te osiągnie się także przez wykończenie beczek nieokutych oraz przez użycie do produkcji okuć produkcji krajowej.

W wyniku rozpatrzenia na naradzie wytwórczej możliwości wprowadzenia daleko idących oszczędności przy produkcji beczek, będzie można wygospodarować około 5.500.000 zł.

(R)

Młodzież

Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu

mobilizuje się do walki o Plan 6-letni

Na jednym z ostatnich zebrań koła Związku Młodzieży Polskiej warsztatu mechanicznego Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie, członkowie koła, po przedyskutowaniu zadań, jakie stają przed załogą fabryczną w realizacji Planu Sześcioletniego, podjęli godną uznania inicjatywę, postanawiając zorganizować brygadę szybkościowych remontów.

W dniu 21 sierpnia trzy brygady, składające się z 14 ZMP-owców, przystąpiły do pracy. Brygady te, stanowiąc jeden zespół, pracują na trzy zmiany i mimo, że pracują dopiero od kilku dni, wyniki ich pracy są w pełni zadowalające, co stwierdza kierownictwo warsztatu mechanicznego, podkreślające równocześnie entuzjazm, z jakim młodzi ślusarze rozpoczęli pracę.

Zdzisław Jędrzejczyk — organizator i kierownik zespołu — przystępuje obecnie do zorganizowania współzawodnictwa między brygadami zmianowymi, a członkowie zespołu wzywają wszystkich kolegów-ślusarzy z terenu innych tomaszowskich zakładów przemysłowych do organizowania brygad remontów szybkościowych, które w znacznym stopniu przyśpieszą remonty maszyn.

Edward Rogala
koresp z Fabryki Jedwabiu

Remont budynków mieszkalnych w Tomaszowie

musi być usprawniony

Plan remontów kapitalnych objął w tym roku w Tomaszowie 74 budynki. Do dnia 25 sierpnia zakończono remont 22 budynków. Równocześnie — w chwili obecnej w stanie remontu znajduje się 21 domów, z których 8 jest już na ukończeniu. Tak więc na dzień 1 września będziemy mieli wyremontowanych 40.5 proc. budynków, objętych planem remontów.

Część tych budynków została wykończona jeszcze w pierwszych miesiącach br., a więc w zasadzie jeszcze przed rozpoczęciem właściwej akcji. W roku ubiegłym nie wykorzystano w pełni dotacji przyznanej na remonty i pozostałymi sumami operowano w pierwszym kwartale br. Tak więc wyremontowano w styczniu 3 budynki, w lutym — 1 i w marcu — 4. Po rozpoczęciu właściwej akcji w kwietniu — przeprowadzono remont 1 budynku, w maju — nie zrobiono nic, w czerwcu — wyremontowano 2, w lipcu — 6, a do 25 sierpnia — 5 budynków.

Na przyśpieszenie tempa remontów w lipcu i sierpniu wpłynęło wciągnięcie brygad remontowych zakładów przemysłowych. Na szczególne wyróżnienie zasłużyła tu brygada Fabryki Filców, która sprawnie i szybko przeprowadziła remont budynku przy ulicy Majowej 40, a obecnie przystąpiła do remontu budynku przy ulicy Wschodniej 22, zobowiązując się samorzutnie skrócić termin trwania robót o tydzień.

* * *

Jak więc powiedziano — do tej pory jedynie 70.5 proc. planu remontów wykonano. Liczba ta jest wymowna. Mówi ona, niestety, że jeśliby w dalszym ciągu zachowano dotychczasowe tempo — plan remontów w br. nie zostanie znów wykonany i że dotacja nie zostanie wykorzystana.

Plan finansowy akcji obejmuje sumę 59 milionów złotych. Domy do chwili obecnej już wyremontowane pochłonęły sumę 10 milionów złotych (16,9 proc). Na remont domów, przy których prowadzone są obecnie prace, preliminowano 19.700.000 zł (30 proc. ogólnej sumy). Po ukończeniu trwających obecnie remontów — 50 procent dotacji zostanie wykorzystane.

A jeszcze w zasadzie tylko dwa miesiące pozostają nam na akcję remontową z tym, że i październik, który często bywa okresem słot, nie sprzyja robotom budowlanym.

* * *

Jakie trudności hamują tok remontów?

Są one powodowane niedostatecznym zaopatrzeniem materiałowym. Początkowo brak było cegły i drzewa, obecnie — tylko drzewa.

Inna trudność — to brak wykwalifikowanych sił i przerzucenie w zasadzie całego ciężaru robót na Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, które niedawno zostało powołane do życia i boryka się jeszcze z trudnościami, mimo, że może się poszczycić poważnymi osiągnięciami.

Tak jak w roku ubiegłym — tak i obecnie nie dopisuje w akcji spółdzielnia pracy „Strzecha". Do chwili obecnej „Strzecha" nie wyremontowała ani jednego z powierzonych jej do remontu budynków.

Co zrobiono, by trudnościom tym zapobiec, by je zlikwidować? Zrobiono niewiele. Poza powołaniem do życia Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, zagadnieniu mobilizacji sił roboczych nie poświęcono większej uwagi. A przecież można było mocniej niż to praktykowano do tej pory, wciągnąć do akcji brygady fabryczne, komitety domowe i grupy ryczałtowe. Można je było wcześniej do tej akcji zmobilizować. Podobnie zbyt słabo walczono o przełamanie trudności w zaopatrzeniu materiałowym.

Fakt, iż do dziś nie wszystkie budynki mają opracowane kosztorysy, fakt, iż w czasie trwania robót kosztorysy są zmieniane i niekiedy przekraczają o 100 procent sumy zaplanowane — również ujemnie świadczy o przygotowaniu akcji.

Przez długi czas akcją remontów kapitalnych nie interesowała się organizacja partyjna przy Prezydium MRN. Dopiero w ubiegłym miesiącu sprawa ta stała się przedmiotem zainteresowania organizacji, choć i wtedy nie wyciągnięto do końca odpowiednich wniosków, nie podjęto uchwał, których wykonanie gwarantowało by sprawniejszy tok prac.

* * *

Trzeba tym mocniej zmobilizować wszystkie dostępne nam siły i środki, aby przyśpieszyć prace, które pozwolą na pełne wykonanie planowanych robót.

Nasz plan remontów — to zabezpieczenie dachu nad głową wielu naszym mieszkańcom.

Dlatego trzeba uczynić wszystko, by jego realizacja przybrała bardziej żywe tempo, by wszystkie 74 zaplanowane do remontów budynki — zostały w br. wyremontowane.

Robotnicy

Tomaszowskiej Fabryki Filców

podejmują zobowiązania na cześć Kongresu Obrońców Pokoju

Na cześć mającego się odbyć Krajowego Kongresu Pokoju brygada remontowa Tomaszowskiej Fabryki Filców Technicznych z tow. Wincentym Krychem na czele zobowiązała się:

— remont domów i komórek przy ulicy Wschodniej 22, który robotnicy Filców prowadzą w ramach remontów kapitalnych — zamiast w terminie sześciu tygodni, jak to przewidywał plan — wykonać w pięć tygodni, co zezwoli na zaoszczędzenie miastu z preliminowanej na remont sumy ponad 50 tysięcy zł;

— remont kotła parowego w zakładzie, zamiast do dnia 11 września zakończyć do dnia 1 września, co pozwoli zakładowi na zaoszczędzenie około 20.000 zł na robociźnie.

Egzaminy wstępne na UŁ

Uniwersytet Łódzki podaje do wiadomości, że pisemne egzaminy wstępne na I rok studiów UŁ, odbędą się w lokalu UŁ przy ul. Kopernika 55, w następujących terminach:

Kandydaci na Wydział Humanistyczny — w dniu 2. IX. 1950 r. o godz. 15.00 — na temat związany z kierunkiem studiów.

Kandydaci na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy — w dniu 2. IX. 1950 r., o godz. 8.00 — egzamin na temat związany z kierunkiem studiów, w dniu 4. IX. 1950 r. o godz. 8.00 — egzamin z biologii, dla kandydatów na kierunek biologiczny, z matematyki — dla kandydatów na kierunek matematyczny i fizyczny.

W dniu 5. IX. 1950 r. o godz. 8.00 —egzamin z chemii, dla kandydatów na kierunek chemiczny.

Kandydaci na Wydział Prawa — w dniu 2. IX. 1950 r. o godz. 8.00 — egzamin na temat związany z kierunkiem studiów.

Zgłaszający się do egzaminu obowiązani są przynieść ze sobą: pokwitowanie z sekretariatu UŁ, stwierdzające złożenie podania o przyjęcie, dowód tożsamości z fotografią, pióro i atrament.

O terminie egzaminów ustnych nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Racjonalizatorzy

z „Metalurgii"

nie próżnują

Istniejący przy Zakładach Metalurgii" klub racjonalizatorów wykazuje ożywioną działalność. Oprócz poważniejszych projektów racjonalizatorskich (z których większość została już zrealizowana) członkowie klubu racjonalizatorów „Metalurgii" opracowują szereg drobniejszych pomysłów, które przyczyniają się do polepszenia warunków pracy.

Ostatnio komisja usprawniająco-wynalazcza rozpatrywała projekt pracownika działu budowlanego Piotra Słabikowskiego, który zwrócił uwagę na dotychczasowy niewłaściwy sposób przymocowywania maszyn produkcyjnych do posadzki. Gdy zachodziła konieczność wymiany maszyny lub jej przesunięcia, uszkodzone śruby, które tkwiły w betonie posadzki były wyjmowane, co powodowało psucie się betonu. Ob. Słabikowski zaproponował, aby śrub tych z posadzki nie wyjmować i betonu nie niszczyć, a tylko po prostu zniszczoną część obciąć a do metalu tkwiącego w posadzce przymocować nową część metodą spawania. Zastosowanie tego projektu skróciło czas montażu maszyn i zapobiegło niepotrzebnemu niszczeniu betonu posadzki. Racjonalizator Piotr Słabikowski otrzymał nagrodę w wysokości 5.000 zł.

Komisja usprawniająco-wynalazcza w „Metalurgii" uznała także za celowy wniosek złożony przez pracowników działu konstrukcyjnego ob. ob. Józefa Kokoszy i Władysława Iskrzyńskiego. Wyżej wymienieni pracownicy postanowili zapobiec unoszeniu się tumanów pyłu w okolicy zbiornika trocin. Tuż przy zbiorniku z trocinami zainstalowano specjalnie urządzony basen z wodą, na skutek czego trociny mają konieczną wilgoć i nie unoszą się tak jak poprzednio za lada podmuchem wiatru. Realizacja wysuniętego przez Józefa Kokoszę i Władysława Iskrzyńskiego pomysłu, przyczyniła się do poprawienia warunków higienicznych w zakładach.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS"

20 LAT temu

Co pisało prasa łódzka w dn. 28 sierpnia 1930 r.

POLSKA SANACYJNA PRZODUJE W ILOŚCI BEZROBOTNYCH

Międzynarodowe Biuro Pracy podaje, że ilość bezrobotnych na całym świecie wynosi w chwili obecnej około 50 milionów osób.

W Polsce na 1000 mieszkańców przypada 56 bezrobotnych, w Niemczech 36, w USA — 20 i td.

KELNERZY GROŻĄ STRAJKIEM

Związek Zawodowy Kelnerów wysunął pod adresem pracodawców szereg żądań natury ekonomicznej. Kelnerzy domagają się przestrzegania ustawowego dnia pracy — płatnych urlopów itd. W razie niezaspokojenia żądań — kelnerzy zagrozili strajkiem.

ANTYROBOTNICZE „POMYSŁY" FORDA

Właściciel wielkich fabryk samochodowych w Ameryce — Henry Ford — wystąpił do rządu USA z projektem ustawowego wprowadzenia tzw. „ferii letnich" w całym przemyśle amerykańskim. Ford domaga się wstrzymania na przeciąg dwóch miesięcy w roku pracy we wszystkich fabrykach. „Ferie" fordowskie mają znakomicie odciążyć przeładowane towarem magazyny.

W ciągu owych dwóch miesięcy robotnicy będą musieli żyć z „oszczędności" poczynionych w miesiącach pracy.

Z drugiej strony — **Ford żąda przedłużenia dnia pracy do 10 godzin — bez zwiększania zapłaty.**

Środki te mają być „skutecznym lekarstwem" na kryzys.

CO GRAJĄ W KINACH I TEATRACH

Luna — „Gra namiętności", Grand Kino — „Ciebie tylko kocham", Casino — „Miłość w ekspresie". Pozostałe kina łódzkie grają filmy: „Kochankowie", „Ulica potępionych dusz", „Miłosna pieśń poganina", „Serce ulicznicy", „W sidłach kłamstwa", „Słodycz grzechu" itd., itp.

Teatr Popularny gra: „Jeszcze go raz!"

Teatr Scala — „Czarowny walc".

TEATR PILARSKIEGO (NA BAŁUTACH) wystawia „Królowę Przedmieścia".

SAMOBÓJSTWA BEZROBOTNYCH

Edward Sonnenberg, zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej — wypił w celach samobójczych większą dozę jodyny. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

* * *

60-letnia Michalina Dworak, zamieszkała przy ul. Odyńca 42 — poderżnęła sobie gardło brzytwą.

TYLKO JAKO... LEKARSTWO

Katastrofalna sytuacja gospodarcza dotknęła również w poważnym stopniu cukrownictwo polskie — pisze „Republika". Spadek spożycia cukru osiągnął niesłychane wprost rozmiary. Oto w chwili obecnej spożywamy niecałe 40 procent całej ilości cukru, wyprodukowanego przez cukrownie polskie.

W ostatnich sześciu miesiącach — skonsumowaliśmy znów o 12.645 ton cukru mniej niż w tym samym okresie czasu roku ubiegłego.

Czy można się dziwić — dodaje pismo — że konsumcja cukru spada tak gwałtownie, jeżeli kilka milionów ludzi (bezrobotni wraz z rodzinami) zna cukier zaledwie z opowiadań, a miliony biednych chłopów polskich używają cukru wyłącznie w postaci lekarstwa?

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

W poniedziałek teatr nieczynny. Wtorek — o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Teatr nieczynny do 3. IX. br.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)

Dziś teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Poniedziałek, teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Poniedziałek, 28 sierpnia o godz. 19 m. 30 „Rodzina Blank" w dramatyzacji i reżyserii Jakuba Rotbauma. Zniżki Zw. Zaw. ważne.

TEATR LETNI „OSA" (Piotrkowska 94 tel 272-70)

Godz. 19,30 — Śluby murarskie" czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152)

Teatr nieczynny do 1. IX. br.

TEATR „PINOKIO" (ul. Kopernika 16)

Godz. 12 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom".

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Śluby kawalerskie", dod. „Wyścig pokoju", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 12

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Powrót Lassie", dodatek „Wiosna w przyrodzie", godzi. 17, 19, 21 film dozw. dla młodz. powyżej 7 lat

BAJKA — „Błyskawica", dod. „Słoneczna polana", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 32". godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 173) „S. O. S." dod. „Budujemy rudowęglowce", godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

POLONIA (Piotrkowska 67) — „S-S „Orzeł" zaginął", dod. „Wysłannicy pokoju", godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Maaret", dod. „Julian Marchlewski", godz. 18, 20 film dozwol. dla młodz. powyż. 12.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Urodzony w październiku", dod. „Grajkowie naszych pól i łąk" godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Zwariowane lotnisko", dod. „Świat młodych" godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

REKORD (Rzgowska 2) „Wołga, Wołga", dod. „Ciernik", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Za siedmioma górami", dod. „Dzisiejszy Stalingrad", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Dubrowski", dod. „XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Zdradzieckie skały", dod. „Chleb i krew", godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży niedozwolony)

TĘCZA (Piotrkowska 108) „Pustelnia Parmeńska" II seria, dod. „W kraju socjalizmu", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wiosna" dod. „Człowiek z wysokiej góry", godz. 16, 18, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „O świcie", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Płomienie" dod. „Ceramika węgierska", godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Miasto młodzieży (Komsomolsk)" dod. „Przegląd sportowy Nr 3-50", godz. 18, 20.30

Co usłyszymy przez radio

Na dzień 28 sierpnia 1950 r.

12.04 Dziennik południowy, 12.25 przerwa, 13.10 (Ł) Audycja dla wsi pt. „Uczymy się na kursach K.G.". 13.30 Koncert, 14.00 Audycja Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 14.20 (Ł) Popularna muzyka symfoniczna, 14.55 Koncert solistów, 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych — „Urszulka" montaż literacki, 15,45 Audycja PCK dla chorych, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.35 (Ł) Reportaż z kolonii letnich „Ognisko" w Bełchatowie, 17.00 Koncert, 18.05 „Odpowiedzi fali 49". 18.15 (Ł) „Włókniarze walczą o plan", 18.25 (Ł) „Z twórczości kameralnej Fryderyka Smetany" — audycja słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza, 18.45 (Ł) „Sprawy naszego miasta", 19.00 Audycja dla świetlic młodzieżowych, 19.15 „Wspomnienia z wczasów", koncert rozrywkowy, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 „Na muzycznej fali, 21.15 Transkrypcje popularnych utworów w wyk. Orkiestry Tanecznej, 22.00 Wszechnica Radiowa, 22.30 (Ł) „Zapraszamy do tańca", 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Koncert solistów.

Ze sportu

Jeden rekord okręgu i kilka dobrych wyników

podczas dwudniowych zawodów lekkoatletycznych na Stadionie ŁKS Włókniarz

W konkurencjach kobiet zwyciężyły LZS-y, w konkurencjach męskich Włókniarze

W ciągu soboty i niedzieli na stadionie ŁKS Włókniarza odbywały się zawody lekkoatletyczne. Było to drugie z kolei spotkanie reprezentacji Ludowych Zespołów Sportowych z reprezent. Zrzeszenia Sportowego Włókniarz. Głównym celem tej imprezy było zacieśnienie sojuszu pomiędzy młodzieżą wsi i miast. Cel ten został osiągnięty. Lekkoatleci LZS-ów doznali serdecznego przyjęcia zarówno ze strony organizatorów jak również i publiczności. Zawody zamknął przedstawiciel Głównej Rady Zrzeszenia Sport. Włókniarz ob. Trzciński., który podkreślił w swym przemówieniu znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego w dobie obecnej. Flagę z masztu ściągnął najlepszy lekkoatleta łódzki Antonowicz w asyście Milewskiej z LZS-u i Petkówny z Włókniarza.

Poziom sportowy zawodów był dobry. Uzyskano szereg niezłych wyników: Prywer pchnął kulą 15.06, również Milewska dotrzymała słowa i zwyciężyła Słomczewską na 200 mtr. (27,4). **Rekord okręgu ustanowił na 400 mtr. Puchowski z Włókniarza (52.0).**

W ogólnej punktacji zwycięstwo uzyskał Włókniarz zdobywając 160 pkt. przed LZS-ami (135 pkt.). W konkurencjach żeńskich wygrały przedstawicielki wsi 75 pkt. na 66.

Publiczność tym razem dopisała. Szwankowało natomiast informowanie publiczności. Speaker zdradzał wybitnie sympatię dla Włókniarzy, co naszym zadaniem nie powinno mieć miejsca. Należało raczej dopingować drużynę Ludowych Zespołów Sportowych jako gości.

Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych pomiędzy Repr. LZS a Rep. Z. S. „Włókniarz" rozpoczął się biegiem 80 mtr. przez płotki.

80 mtr. P. PŁOTKI

1) Peskówna (ZS „Włókniarz") — 13,6; 2) Golanka (LZS) — 14,6; 3) Potaźnik (ZS „Włókniarz") — 15,2.

SKOK W DAL MĘŻCZYZN

1) Szyguła (ZS „Włókniarz") — 6,38; 2) Cinciara (LZS) — 5,99; 3) Szczepaniak („Włókniarz") — 5,81; 4) Szczypior (LZS) — 5,58.

SKOK WZWYŻ KOBIET

1) Różalska („Włókniarz") — 1,35; 2) Golanka (LZS) — 1,35; 3) Loga („Włókniarz") — 1,30; 4) Knyszynówna (LZS) — 1,25.

Prywer ŁKS „Włókniarz"

DYSK MĘSKI

1) Grzelski („Włókniarz") — 39,27; 2) Bednarek („Włókniarz") — 37,52; 3) Czuraj (LZS) — 33,11; 4) Zajączkowski „Włókniarz") — 31,82.

200 mtr. MĘŻCZYZN

1) Antonowicz („Włókniarz") — 23.3; 2) Janik (LZS) — 24,0; 3) Tułecki („Włókniarz") — 24,3.

500 mtr. KOBIET

1) Gryczykówna (LZS) — 1,25,2; 2) Jajkiewicz (LZS) — 1,26; 3) Wojtusiak („Włókniarz") — 1,36,2; 4) Potaźnik („Włókniarz") — 1.47,8.

KULA KOBIET:

1) Piecówna (LZS) — 11,12; 2) Ciach („Włókniarz") — 10,53; 3) Peskówna („Włókniarz") — 9,32; 4) Knyszówna (LZS) — 8,83;

800 METRÓW MĘŻCZYZN:

1) Gajewski („Włókniarz") — 2,0,3; 2) Toporowicz (LZS) 2,04,4; 3) Szulik (LZS) — 2,05,4; 4) Królikowski („Włókniarz") — 2,07,7.

BIEG 400 METRÓW MĘŻCZYZN:

1) Puchowski („Włókniarz") — 52,0, (rek. okręgu), 2) Janik (LZS), — 52,4; 3) Cienciała (LZS) — 54,5; 4) Wrona („Włókniarz") — 56,4.

100 METRÓW KOBIET:

1) Milewska (LZS) — 13,4; 2) Słomczewska („Włókniarz") — 13,5; 3) Kretówna (LZS) — 13,5; 4) Jakubek („Włókniarz") — 14,1.

SZTAFETA 4x200 MTR. KOBIET:

1) LZS — 1.57,4; 2) „Włókniarz" — 2.02,2.

SZTAFETA 4x100 MTR. MĘŻCZYZN

1) „Włókniarz" — 45,8; 2) LZS — 48,2.

OSZCZEP KOBIET:

1) Ciach („Włókniarz") — 33,87; 2) Piecówna (LZS) — 32,88; 3) Peskówna („Włókniarz") — 31,48; 4) Golanka (LZS) — 24,22.

Ogólna punktacja Z. S. „Włókniarz" — 160 pkt., LZS — 135 pkt.

O wejście do II ligi

Kolejarz (Łódź)–Gwardia (Białystok) 3:1 (1:0)

W dniu wczorajszym na boisku Kolejarza gospodarze spotkali się o wejście do drugiej ligi z Gwardią z Białegostoku. Jak było do przewidzenia zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy zupełnie zasłużenie. Gra stała niestety na niskim poziomie.

Z drużyny gospodarzy wyróżnili się bramkarz Depczyński, Jach Bogumił w pomocy oraz Koczewski w napadzie. Słabo zagrał Stolecki na prawym skrzydle.

Goście zaprezentowali wyrównany zespół bez słabych punktów.

Początkowo zaznaczyła się przewaga Gwardii, której napastnicy niepokoili ciągle bramkarza łodzian. Raz Depczyński obronił nawet bardzo groźny strzał. W 5 minucie Koczewski zdobył prowadzenie dla swych barw. Po zmianie stron znów w 5 minucie ten sam zawodnik strzelił drugiego goala. W 10 minucie Bielwicz podwyższył wynik do 3:0 dla Kolejarza. Bramki Deski sędzia z nie wiadomych powodów nie uznał. Goście dążyli do zdobycia honorowej bramki, co im się udało przed końcem spotkania.

Na uwagę zasługuje piękna bramka, zdobyta głową przez Koczewskiego po rzucie rożnym strzelonym przez Deskę.

Zawody prowadził ob. Kostka ze Szczecina.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Kolejarz: Depczyński, Pieruś, Szeligowski, Jóźwiak, bracia Jachowie, Deska, Koczewski, Bzikot, Goszczko i Stolecki.

Gwardia Kaźmierczak, Sommerfeld Przepiórka, Galoch, Grzemia, Łukaszewski, Gładysek, Jackiewicz, Kowalik, Choroszucki i Kąsiński.

Widzów około 2 tysięcy.

Lekkoatletyczne mistrzostwa

Radzieckich Zw. Zawodowych

MOSKWA — W Kijowie rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Związków Zawodowych. W imprezie tej bierze udział ponad 800 zawodników, reprezentujących poszczególne zrzeszenia sportowe Związków Zawodowych.

W chodzie na dystansie 10 km tytuł mistrza Związków Zawodowych zdobył Krukliusz (Rep. Łotwy).

Tytuł mistrzowski w skoku w dal zdobył Brajnik (Rep. Ukrainy), osiągając odległość 7,03 m.

Mistrzem Związków Zawodowych w skoku o tyczce został Kniaziew Moskwa, osiągając wynik 4,15 m.

W dniach 1-3 września odbędzie się

przegląd lekkoatletyki związkowej

z udziałem zawodników FSGT

W międzyzrzeszeniowych zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się w dniach 1—3 września w Warszawie *weźmie udział 600 zawodników* i zawodniczek w kategorii seniorów i juniorów.

W zawodach, które będą przeglądem dorobku sportu związkowego *w dziedzinie lekkoatletyki*, wezmą prawdopodobnie udział zawodnicy francuscy, członkowie FSGT.

CRZZ przeznaczyła nagrody pieniężne dla zrzeszeń sportowych, które zajmą pierwsze trzy miejsca w punktacji ogólnej. Pierwsza w wysokości 2,5 miliona zł, druga 1,5 miliona zł, trzecia 1 milion zł. Nagrody przeznaczone są na potrzeby lekkoatletyki w zrzeszeniach.

Aby udostępnić szerokiej rzeszy młodzieży szkolnej oglądanie tej ciekawej imprezy, CRZZ postanowiła nie pobierać biletów wstępu od grup szkolnych.

Konkurs „Głosu" na spostrzegawczość

pt. „Co jest w tym niemożliwego?"

Począwszy od 25 bm. zamieszczamy kolejno po sobie następujące rysunki (w liczbie 10), z których każdy zawiera jakiś błąd: nieprawdziwy lub zgoła „niemożliwy" tzw. szczegół sytuacyjny (jeden lub dwa).

Na czym będzie polegało zadanie uczestników konkursu? Na ujawnieniu błędu, na stwierdzeniu, co w danym rysunku jest nieprawdziwe czy nieprawdopodobne.

Ujawniać błędy należy na zamieszczonych przy każdym rysunku specjalnych kuponach konkursowych, nadsyłając odpowiedzi **(wszystkie razem)** w terminie do dnia 15 września br. włącznie, na adres redakcji „Głosu", Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie „zdemaskują" wszystkie błędy, zawarte w rysunkach — rozlosujemy szereg cennych nagród, w tej liczbie — **kupon materiału na garnitur lub kostium, zegar-budzik, serwis stołowy oraz 50 wartościowych nagród książkowych.**

Kupon konkursowy Nr 4

Imię i nazwisko ....

Zawód (miejsce pracy) ....

Dokładny adres ....

Zamieszczony poniżej rysunek zawiera następujące błędy (nieścisłości) ....

....

Na marginesie

Brawo chłopcy

ze Srebrnej!

Codziennie rano na biurku naszym piętrzy się stos listów nadesłanych z terenu przez naszych korespondentów. Donoszą oni o bolączkach, osiągnięciach i sukcesach swych Kół Sportowych czy LZS, proszą o radę, lub wskazówki. Trafiają się również korespondencje przykre. Donoszą one o niesportowym zachowaniu się niektórych drużyn na bosiku i niesportowym zachowaniu się publiczności. Od czasu do czasu przychodzą jednak listy wskazujące, że w niektórych najniższych ogniwach naszego sportu wyczynowego w Kołach Sportowych i LZS panuje już prawdziwie sportowa atmosfera, daleka od tak często zatęchłej jeszcze atmosfery w niektórych naszych klubach sportowych stojących na wyższych szczeblach organizacyjnych.

LZS w Spółdzielni Produkcyjnej Srebrna posiada między innymi sekcjami sekcję piłkarską, która przejawia dość ożywioną działalność rozgrywając szereg spotkań towarzyskich.

Młodym piłkarzom „Srebrnej" nie zawsze się powodzi. „Raz są na wozie, drugi raz pod wozem".

15 b. m. piłkarze Srebrnej rozegrali mecz w Aleksandrowie z LZS Rąbień i... przegrali go w stosunku 1:7. Pomimo tak wysokiej porażki, piłkarze ze „Srebrnej" nie dali się opanować histerii, nie dali się ponieść temperamentowi i zachowali się do końca meczu tak — pisze nasz korespondent ze Spółdzielni Produkcyjnej Rąbień ob. Władysław Krasiński —jak przystoi dobrze wychowanej drużynie sportowej.

(Kr.).

Dnia 2 września mecz na cele społeczne

Prasa-Artyści

Przedsprzedaż biletów od wtorku w „OSIE"

Mecz organizuje Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w Łodzi

Uwaga prenumeratorzy „Głosu Robotniczego"

Dla naszych stałych prenumeratorów, **otrzymujących prasę za pośrednictwem poczty**, zostały wydane książki pt.: 1) „Pan Tadeusz" — A. Mickiewicza, 2) „Nowele" — H. Sienkiewicza, 3) „Szosa Wołokołamska" — A. Beka, 4) „Ziemia w Jarzmie" — W. Wasilewskiej, 5) „Inkluzowe Wiano" — Mortona, 6) „Komornicy" — Wł. Orkana, 7) „Kawaler Złotej Gwiazdy" — Babajewskiego. Książki można nabywać u każdego listonosza wiejskiego, w Urzędzie lub Ag. Pocztowej.

W razie niemożności otrzymania któregokolwiek z wyżej wymienionych tytułów, zamówienia prosimy kierować do PPK „Ruch", Łódź, ul. Żwirki 1, tel. 132-50.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-49
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Administracja 260-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-78

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-6633.